

GOSTYNIANIE W WOJNIE PRUSKO-AUSTRIACKIEJ 1866 ROKU

Państwo pruskie kilkakrotnie w XIX wieku podejmowało próby zjednoczenia Niemiec pod swoją egidą. Jednakże wszelkie działania w tej kwestii okazywały się zawodne. Sytuacja zmieniła się radykalnie z chwilą, gdy Helmuth Karol Bernhard von Moltke został Szefem Sztabu Generalnego (1857), a Otto von Bismarck król Prus mianował premierem (1862).

Najpoważniejszym rywalem do przewodnictwa w zjednoczonych Niemczech była Austria. Bismarck przygotował zatem rozgrywkę militarno-dyplomatyczną, mającą na celu kolejno pozyskanie, a później sprowokowanie Austrii do wojny. W 1864 roku umyślnie spowodował konflikt z Danią (wojna duńska 1864), zachęcając i obiecując Austrii wygraną. Tak też się stało. Koalicyjne wojska prusko-austriackie rozbiły duńską piechotę. Zawierając pokój z Danią w tym samym roku, Bismarck przeszedł do kolejnej części swojego planu. Na zdobytych ziemiach, graniczących z Austrią, nakazał mobilizację i ćwiczenia wojsk. Te, naruszając granicę prusko-austriacką, spowodowały wystosowanie w 1866 roku ultimatum z żądaniem przerwania manewrów wojskowych. Prusy zignorowały dokument, czego efektem był konflikt zbrojny.

Rozpoczęła się wojna siedmioletnia (niem. Deutscher Krieg, Preußisch-Deutscher Krieg) – konflikt zbrojny pomiędzy Królestwem Prus, Królestwem Włoch i kilkoma państwami-członkami Związku Niemieckiego, a Cesarstwem Austriackim, Saksonią, Królestwem Hanoweru, Królestwem Bawarii oraz kilkoma państwami-członkami Związku Niemieckiego. Wcześniej Bismarck zapewnił sobie neutralność Rosji i Francji. Walki trwały od 16 czerwca do 23 sierpnia 1866 roku. W jej trakcie stoczono dziewięć bitew lądowych i jedną morską, na Morzu Adriatyckim. Były to starcia pod Custozą (24 czerwca 1866), bitwa pod Podolem (26 czerwca 1866), bitwa pod Vysokovem lub Nachodem (27 czerwca 1866), bitwa pod Trautenau (27 czerwca 1866), bitwa pod Langensalza (27 czerwca 1866), bitwa pod Münchengrätz (28 czerwca 1866), bitwa pod Burkersdorfem (28 czerwca 1866), bitwa pod Skalicami (28 czerwca 1866), bitwa pod Jičínem (29 czerwca 1866), bitwa pod Sadową (3 lipca 1866) i bitwa morska pod wyspą Vis (20 lipca 1866).

Działania wojenne rozpoczęli Prusacy przeciwko kontyngentom wojskowym państw Związku Niemieckiego. Siły austriackie podzielone były na dwie armie – Północną i Południową. Na początku czerwca 1866 roku wojska pruskie wkroczyły do administrowanego przez Austrię Holsztyna. Główne i decydujące działania prowadzone były jednak przez armie pruskie w Czechach. Siły pruskie, rozlokowane między Jelenią Górą a Nysą, składały się z I, V i VI armii, w sumie liczące 115000 ludzi, w tym 10000 kawalerzystów i 352 dział. Decydująca dla losów wojny okazała się bitwa pod Sadową (Königgrätz), Doskonale wyekwipowana i wyszkolona pruska armia, dowodzona przez von Moltkego okazała się zaporą nie do przejścia i rozgromiła oddziały austriackie. Po bitwie wyczerpani Prusacy nie byli jednakże w stanie ścigać przeciwnika, mimo że Otto von Bismarck bardzo na to nalegał. 24 lipca 1866 roku cesarz Franciszek Józef skapitulował.

Bitwa ta jest często wymieniana w kontekście przewagi, jaką w połowie XIX wieku dawały nowoczesne karabiny odcylkowe Dreyse M1849. Dzięki tej broni żołnierz pruski mógł oddać cztery strzały w czasie, kiedy austriacki tylko jeden. Przy tym Prusak mógł załadować swój karabin leżąc, podczas gdy Austriak mający broń ładowaną od przodu przez lufę musiał wstać lub uklęknąć, stając się sam łatwym celem.

Dużą część żołnierzy poległych w bitwie po obu stronach była narodowości polskiej. Fakt ten zauważył Alois Jirásek w opowiadaniu *Poranek po bitwie*. Cyprian Kamil Norwid w liście do Józefa Bogdana Zaleskiego napisał: „Pod Sadową głównie wygrali Polacy (hułany poznańskie), bijąc się i mordując się z Polakami (hułany galicyjskie)”. W armii pruskiej najwięcej Polaków służyło w korpusach II i V – Poznańskim.

Wojsko pruskie zanotowało około 2000 zabitych, 6800 rannych i blisko 300 zaginionych. Wśród ofiar byli też mieszkańcy ówczesnego powiatu krobkiego, istniejącego w latach 1793-

1887. Na łamach urzędowego pisma „Rawitsch-Kröbener Kreisblatt” opublikowano wyciąg z urzędowej listy strat z wojny 1866 roku. Poległo wówczas, zostało rannych lub zaginęło 110 mieszkańców naszego powiatu. Wśród nich byli z terenu dzisiejszego powiatu gostyńskiego: Wincenty Biderman z Gostynia (lekko ranny, postrzał w nogę), Mateusz Machowski z Witoldowa (ciężko ranny w wyniku postrzału), Franciszek Gołębbecki z Rokosowa (trafił do szpitala w Kościanie), Wawrzyn Maczowski z Drzewiec (lekko ranny pod Nachodem), Dankowski z Brzezia (ciężko ranny pod Nachodem w policzki, zmarł), Jan Biernat z Posadowa (ciężko ranny pod Nachodem), Jakub Kubacki z Sikorzyna (ciężko ranny pod Nachodem, rozdarta zuchwa), Johann Liedthal z Sarbonowa (ranny, trafił do lazaretu w Langensalza), Adam Czabajski z Gostynia (lekko ranny pod Hradcem Kralove, postrzał w prawe ucho), Moses Ehrmann z Piasków (lekko ranny, cios w przegub prawej ręki), Marcin Nakręski z Gogolewa (ranny pod Sadową, lecz szczegółów brak), Stanisław Golniewicz z Żytowiecka (ranny pod Sadową, odłamki granatu utkwili w prawej nodze), Franciszek Zaszyk z Ludwinowa (ciężko ranny pod Uettingen, przestrzelone ramię), Franciszek Sobiralla ze Skoraszewic (lekko rany pod Uettingen, postrzał w lewe podudzie ze złamaniem), Walenty Kubeczka z Kokoszek (ciężko ranny pod Uettingen, zmarł w wyniku postrzału w pierś), Filip Krajka z Gębic (ciężko ranny pod Uettingen, postrzał w lewy piszczel i prawe biodro), August Schmidt z Ponieca (zaginiony), Jakub Lekowski z Wielkich Strzelec (ciężko ranny pod Uettingen, przestrzelona kostka lewej nogi), Theodor Wien z Piasków (lekko ranny pod Uettingen, postrzał prawego kolana), Piotr Stefański z Krobi (lekko ranny pod Ołomuńcem, postrzał w prawe udo), Freude z Piasków (lekko ranny pod Przerowem, później zaginiony), Stanisław Jochim z Wydaw (zaginiony pod Kissingen), Andrzej Schulz z Kosowa (lekko ranny pod Kissingen, postrzał w ramię), Franciszek Łuczak z Taneczniczy (zaginiony pod Kissingen), Andrzej Sobkowiak z Bogusławek (poległ pod Kissingen), Jan Dudka z Żytowiecka (lekko ranny pod Kissingen), Franciszek Dziubałka z Łęki Wielkiej (ranny pod Kissingen), Jan Antoni Goćwiński z Krobi (ciężko ranny pod Kissingen, przestrzelone płuco), Piotr Szymkowiak z Krajewic (lekko ranny pod Kissingen, postrzał w dłoń), Franciszek Bartkowiak z Gostynia (lekko ranny pod Kissingen, przestrzelone podudzie), Stanisław Piskorski z Bogusławek (ciężko ranny pod Kissingen, przestrzelone podudzie), Anton Micke z Ziemia (ciężko ranny pod Kossingen, postrzał nad kolanem), Stanisław Dzikowski z Bogusławek (ciężko ranny pod Kissingen, postrzał w pierś), Gottlieb Scholz z Płaczkowa (ranny pod Kissingen, postrzał w pierś), Heinrich Weigt z Krobi (poległ pod Kissingen, postrzał w pierś), Jakub Jankowiak z Sarbinowa (ranny pod Kissingen, postrzał w lewą łydkę), Antoni Stróżyk z Gogolewa (ranny pod Kissingen, postrzał w udo), Tomasz Stachowiak z Rębowa (ranny pod Kissingen, postrzał w pierś), Albert Głowaczyk z Zalesia (ciężko ranny pod Uettingen, odłamki granatu zraniły prawe podudzie), Jan Manka z Żytowiecka (ranny pod Uettingen, obrażenia twarzy), Jan Dudziak z Bodzewka (ciężko ranny pod Uettingen, przestrzelone płuco), Franciszek Ksawery Leszczyński z Gostynia (ciężko ranny pod Uettingen, odłamki raniły policzki).

V Korpus Poznański w bitwie pod Nachodem, stoczonej 27 czerwca 1866 roku, stracił 1500 zabitych. Szczególnie ucierpiały 7 i 37 pułki piechoty, gdzie znajdowały się kompanie, w których poległo lub zostało rannych po 80-85 żołnierzy. W jednostkach tych służyli głównie Polacy z Wielkopolski.

Niestety, nie wiemy ilu mieszkańców ówczesnego powiatu rawickiego służyło w tym czasie w armii pruskiej i ilu wzięło udział w wojnie 1866 roku. Po liczbie strat można domniemywać, że było ich wielu. Czy jest to kompletna lista? Także na to pytanie trudno odpowiedzieć. Wiadomo powszechnie, że poziom służy zdrowia pozostawiał wiele do życzenia. Śmiertelność wśród rannych była zatem duża. Ilu spośród wymienionych w wykazie jako ranni, trafili do domów, nie sposób ustalić. Nie wiadomo też, czy odnalazł się ktoś spośród zaginionych.

Wojna zakończyła się podpisanym w Pradze 23 sierpnia 1866 roku traktatem pokojowym, na mocy którego Prusy przejęły Holsztyn wraz z ostatecznym włączeniem Szlezwiку, który od 1864 roku znajdował się pod administracją pruską. Ponadto, Prusy anektowały kilka państweczek niemieckich, które wystąpiły przeciwko nim – Królestwo Hanoweru, Księstwo Nassau, Elektorat Hesji i Wolne Miasto Frankfurt. W wyniku tych zmian terytorium państwa pruskiego stanowiło teraz zwartą, geograficzną całość. Ponadto, dzięki staraniom Bismarcka sojusznicze Włochy uzyskały Wenecję. Najważniejszym skutkiem wojny było jednak wycofanie się Austrii z polityki nie-

mieckiej (rozwiązanie Związku Niemieckiego i utworzenie Związku Północnoniemieckiego), co umożliwiło w roku 1871 zjednoczenie Niemiec pod przewodnictwem Prus.

Na pole bitwy dziś jedzie się szeroką drogą z Kudowy przez Nachod. Tuż przed Hradec Kralove widoczna jest niewielka tabliczka z napisem: Chlum 1866. W tej miejscowości znajduje się kościół p.w. Przemienienia Pańskiego. W nim funkcjonował lazaret dla rannych, a po za jego murami cmentarz poległych. W 1932 roku wybudowano muzeum bitwy, gdzie zobaczyć można elementy umundurowania walczących armii, sztandary i ogromną plastyczną mapę bitwy.